

# FELIPE ODNAJDUJE DROGĘ

**Megan Roxas**

(Historia oparta na faktach)



Filipiny to ponad  
7600 wysp!



W kraju tym żyje 70%  
światowych gatun-  
ków roślin i zwierząt.



Wkrótce na Filipi-  
nach będzie osiem  
świątyń.

Felipe wiedział, że robi się późno. Ptaki przestały ćwierkać, a świerszcze zaczęły głośno cykać. On i jego mama chodzili po lesie przez ponad dwie godziny. Jednak każda ścieżka, którą obierali, wyglądała tak samo jak poprzednia. Całkowicie się zgubili.

Felipe naprawdę zaczął się bać. Jak długo daliby radę przetrwać w tej dżungli? Przecież miał zaledwie 10 lat. Nie był wystarczająco duży, aby walczyć z wężem czy dzikiem. A jakie jeszcze inne przerażające stworzenia mogły zacząć polować po zachodzie słońca? Na myśl o tym ciarki przechodziły mu po plecach.

*Bądź odważny* — powiedział sobie. Wiedział, co musi zrobić.

Felipe chciał, żeby był tam jego tata. Ale zmarł on przed sześcioma miesiącami. Bez niego było trudno Felipe i jego mamie. Brakowało im pieniędzy i jedzenia.

Felipe miał nadzieję, że wkrótce dojdą do domu jego siostry po drugiej stronie góry. Mogła dać im trochę pieniędzy na zakup ryżu.

W swym sercu wypowiedział krótką modlitwę. „Ojcze w Niebie, proszę, pomóż nam znaleźć drogę. *Proszę*”.

Wtedy przyszła mu myśl: *Poszukaj drzew kokosowych*. Felipe podniósł wzrok. W oddali znajdował się gaj drzew kokosowych. Ujrzał jak górują wysoko nad resztą dżungli. Ich liście palmowe poruszały się pod wpływem bryzy. Po raz pierwszy od wielu godzin Felipe poczuł nadzieję.

„Patrz!”. Wskazał na drzewa.

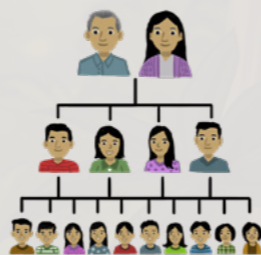
Jego mama zrozumiała. Drzewa kokosowe oznaczały, że w pobliżu była jakaś wieś. Bóg odpowiedział na jego modlitwę. Felipe wziął mamę za rękę. Razem udali się w bezpieczne



Felipe i jego żona oszczędzali pieniądze przez rok, aby mogli udać się do świątyni, by zostać zapieczętowanymi.



Felipe uwielbia łowić ryby.



Felipe i jego żona, Cora, mają 4 dzieci i 10 wnucząt.

„Proszę, pomóż nam znaleźć drogę”, modlił się Felipe.

miejsce, kiedy słońce kryło się za drzewami.

Felipe na zawsze zapamiętał, jak Bóg odpowiedział na jego modlitwę. Czasami chciałby lepiej słyszeć głos Boga, tak jak owego wieczora w dżungli.

Pewnego dnia, osiem lat później, Felipe spotkał misjonarzy. Byli z Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich. Nauczali go o żyjących prorokach, którzy wypowiadali słowa Boga. Na to właśnie Felipe miał nadzieję!

Felipe był podekscytowany na myśl o przystąpieniu do Kościoła. Stał się jednym z pierwszych misjonarzy z Filipin, którzy dzielili się tam ewangelią. Ponownie Bóg pokazał Felipe, dokąd ma iść — i wiedział on, że Bóg zawsze wskaże drogę. ●

